VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego (nr 5)**

z dnia 24 lipca 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego (nr 5)

24 lipca 2013 r.

Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Gosa (PSL)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– dyskusję nad propozycjami prezydium Komisji w sprawie toku prac nad projektami ustaw skierowanymi do Komisji (druki nr 515, 816, 819, 864, 980, 1005, 1065, 1353).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Styczeń** podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej wraz ze współpracownikami, **Halina Napiórkowska** naczelnik Wydziału Finansowania Mieszkalnictwa w Departamencie Gospodarki Narodowej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami oraz **Magdalena Malinowska-Wójcicka** główny specjalista w Departamencie Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Leszek Jasiński**, **Anna Osińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak**, **Maria Iwaszkiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, rozpoczynam kolejne posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego. Bardzo serdecznie witam panie i panów posłów. Witam serdecznie stronę rządową na czele z panem ministrem Styczniem. Witam przedstawicieli MF, MS, witam bardzo serdecznie legislatorów i sekretariat Komisji.

Drodzy państwo, na początku chcę serdecznie podziękować wszystkim paniom i panom posłom za udział w wysłuchaniu publicznym, które miało miejsce 24 czerwca br. Jak państwo wiedzą, udało nam się przeprowadzić to wysłuchanie w ciągu jednego dnia. Tym z państwa, którzy nie byli obecni powiem, że zainteresowanie było bardzo duże. Akces wzięcia w tym wysłuchaniu zgłosiło ponad 1400 osób i można powiedzieć, że rzeczywiście przy rozpoczęciu wysłuchania sala praktycznie na 1400 osób była zapełniona prawie po brzegi. Głos zabrało dużo ponad 100 osób. Niektórzy z uczestników wysłuchania publicznego złożyli swoje wystąpienia do protokołu. Ci, którzy nie zdążyli w ciągu 3 minut wypowiedzieć swoich myśli, swoich propozycji i uwag, również ten materiał złożyli do protokołu.

Chcę przekazać państwu informację. Zapewne część z państwa już dotarła do naszych materiałów komisyjnych, również z wysłuchania publicznego. Sekretariat Komisji już przekazał kompletny protokół z wysłuchania, tak że polecam, jeśli państwo jeszcze nie dotarli do tych materiałów, bardzo cennych dla nas do dalszych prac. Warto do nich sięgnąć. One są dostępne na naszych iPadach. Sekretariat przekazał te kompleksowe informacje. Można też wejść na transmisję – to dla tych państwa, którzy by się tym interesowali w sposób szczególny.

Drodzy państwo, dzisiaj spotykamy się po to, żeby podjąć decyzje – można powiedzieć – strategiczne co do dalszej naszej pracy, co do procedowania.

Chcę zapytać: czy do porządku dziennego są jakieś uwagi pań i panów posłów? Nie widzę zgłoszeń, w związku z tym uznaję, że zaproponowany porządek został przez Komisję Nadzwyczajną przyjęty.

Jako prezydium w pkt I zaproponowaliśmy propozycje w sprawie toku prac nad projektami ustaw skierowanymi do Komisji. Przypomnę, są to druki nr: 515, 816, 819, 864, 980, 1005, 1065 i 1353. Szanowni państwo, może przedstawię nasze propozycje – prezydium, a później przedstawię te jakby obszary rozbieżności, do których będziemy musieli się odnieść. Oczywiście, Komisja ma prawo inaczej myśleć niż prezydium.

Kwestia pierwsza dotyczy tego, czy procedować w pełnym składzie Komisji *in corpore*, czy też powołać dwie podkomisje. Zdanie prezydium jest w tej kwestii jednolite, tożsame, żeby pracować, bo taka jest idea powołania Komisji, całą Komisją. To jest pierwsze nasze ustalenie.

Drugie ustalenie jest następujące i taką propozycję kierujemy do państwa, bo też zastanawialiśmy się, czy pracować równolegle nad projektami, czy wybrać blok projektów i bazowy projekt i zacząć procedować od jednego bloku na bazie jednego projektu i to jest druga propozycja. Tutaj też zdanie prezydium jest jednoznaczne, żeby jednak wybrać obszar, czyli np. prawo ustrojowe bądź prawo spółdzielcze mieszkaniowe i pracować nad konkretnymi projektami na bazie wybranego projektu bazowego. To są te propozycje, które są wypracowane i są one wspólne, jeśli chodzi o prezydium, natomiast już co do kolejności prac nad blokiem projektów i co do bazowych projektów, niestety, się różnimy.

Jeżeli nie będę słyszał państwa uwag, jeżeli chodzi o te dwa obszary, tzn. że Komisja pracuje w całości to przyjmiemy, że to jest ustalenie Komisji. Czy są inne głosy państwa? Bardzo dziękuję, stwierdzam, że podjęliśmy decyzję, że Komisja nad projektami, które do nas zostały złożone, pracuje *in corpore*, w całości. Drugi obszar – czy są uwagi co do tego, żeby jednak w pierwszej kolejności pracować nad określonym blokiem projektów? Przypomnę, że mamy trzy projekty z ogólnego prawa spółdzielczego i pięć projektów ze spółdzielczego prawa mieszkaniowego. Czy ktoś z państwa uważa, że powinniśmy pracować równolegle nad tymi projektami? Nie widzę zgłoszeń, dziękuję. Stwierdzam, że pracujemy najpierw nad blokiem projektów, które za chwilę wybierzemy, zarekomendujemy i w następnej kolejności, jak wypracujemy sprawozdanie i złożymy na ręce marszałek Sejmu, przejdziemy wtedy do następnego bloku.

Szanowni państwo, proponuję, aby nasza Komisja rozpoczęła pracę zaraz po wakacjach, powiedziałbym, że w takim dość pilnym trybie, bo mamy świadomość, że do tej pory rzeczywiście to tempo nie było za najwyższe, ale w tej chwili, jak już sobie ustalimy zasady procedowania, jesteśmy w stanie i będzie gorąca prośba, żebyśmy rzeczywiście te prace kontynuowali w znacznie lepszym tempie.

Chcę złożyć propozycję, aby rozpocząć prace od ogólnego prawa spółdzielczego, a więc od tych trzech projektów, które trafiły do laski marszałkowskiej. Bardzo proszę – czy są inne propozycje? Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Lidia Staroń (PO):

W trakcie prac czy posiedzeń prezydium byliśmy zdania (i to nie były zdania odosobnione) zarówno ja, jak Klub PiS, że należało zacząć pracę od spółdzielni mieszkaniowych. Mówię o głosach w prezydium, nie o tym, jaka dzisiaj jest sytuacja w Komisji. W spółdzielczości mieszkaniowej jest najwięcej problemów, a to są dwie odrębne ustawy. Dzisiaj większość uważa, że należy najpierw zacząć od przepisów ogólnych, chociaż właśnie w spółdzielczości mieszkaniowej ludzie bardzo oczekują na te zmiany szczególnie ludzie, którzy dzisiaj są w zawieszeniu, gdzie niekonstytucyjne przepisy wykluczyły ich np. z członkostwa, pomimo że nie mają żadnego zadłużenia. Mają różnego rodzaju problemy, łącznie z wyrokami eksmisyjnymi, chociaż tak jak podkreślam, nie mają zadłużenia. Wiemy, jakie są problemy spółdzielczości i ci ludzie oczekują tych zmian bardzo mocno.

Jest natomiast deklaracja pana przewodniczącego i myślę, że postaramy się też to robić, że te przepisy ogólne, jeżeli będą wiodące, to będą procedowane bardzo szybko. Ustaliliśmy, że nawet odbędą się dwa posiedzenia Komisji w trakcie posiedzenia Sejmu, żeby rzeczywiście te prace bardzo szybko zakończyć. Pewnie i tak to zostanie poddane pod głosowanie, chyba że nie będzie głosu sprzeciwu. Jeśli w tak szybkim tempie przyjmiemy ogólne przepisy, to wtedy jest nadzieja, że też bardzo szybko zajdą korzystne zmiany dla ludzi w spółdzielczości mieszkaniowej i to też szybciutko przygotujemy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję pani poseł. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Pan przewodniczący Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Będę mówił w swoim imieniu, bo ja sobie, pani poseł, nie przypominam, aby akuratnie potwierdzić pani słowa, że PiS jest za tym, abyśmy rozpoczynali prace od pracy nad projektami mieszkaniowymi. Być może to się odbywało poza moją osobą, ale takiej kwestii sobie nie przypominam.

W związku z powyższym proponowałbym, panie przewodniczący, abyśmy rozstrzygnęli kwestię, bo to wymaga rozstrzygnięcia, czy zaczynamy od prawa ogólnego, a ja stawiam taki wniosek, żeby tak się stało. I jeszcze jednej rzeczy sobie nie przypominam, abyśmy (być może coś mi umknęło) ustalali na posiedzeniu prezydium, że będą się odbywać nawet dwa posiedzenia w czasie jednego posiedzenia Sejmu, więc tutaj są rozbieżności, pani poseł. Być może, że ustalała pani z panem przewodniczącym, ale w tym nie uczestniczyłem i nie zgadzam się na szybkie tempo, ale nie dlatego, żebyśmy szybko nie ustanowili prawa. Ja się zgadzam na to, żebyśmy pracowali systematycznie, dokładnie po to, żeby problemy zawarte w ustawach rozwiązać, a nie tylko żeby załatwić problem nie wiadomo jaki. To pierwsza sprawa.

Prosiłbym, żebyśmy rozstrzygnęli dwie kwestie, właściwie jedną: od czego zaczynamy? Uważam, że na tym dzisiejsze posiedzenie powinno się zakończyć. Jeżeli rozstrzygniemy, że rozpoczynamy pracę od prawa ogólnego, to tak to powinno być, bo dom buduje się nie od dachu, tylko od fundamentów, a w prawie o spółdzielniach mieszkaniowych, niestety, są odwołania także i do prawa ogólnego, więc nie można potem dopasowywać prawa ogólnego do prawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Zresztą na ten temat jest także opinia sugerująca Komisji, od czego powinniśmy zacząć procedowanie. To wszystko w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Dera.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, rzeczywiście mamy ogrom pracy, bo te ustawy są dosyć obszerne i rzeczywiście trzeba się zastanowić nie tylko nad tym, że zaczynamy od września, bo to się wydaje oczywiste w tym momencie, tylko nad tym, jak zaczniemy pracować.

Mam takie pytanie do wszystkich państwa, bo ta spółdzielczość mieszkaniowa jest bardzo ważna, ale również ta druga część jest bardzo ważna. Czy istniałaby możliwość powołania dwóch podkomisji, żeby te prace toczyć równolegle? Ja tylko pytam, czy to jest możliwe. Tak? To już było?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jeśli można, to o to zapytałem przed chwilą. Już to rozstrzygnęliśmy.

Poseł Andrzej Dera (SP):

To już jest rozstrzygnięte?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Tak.

Poseł Andrzej Dera (SP):

I była zgoda, żeby robić całość? Dobrze. Szanowni państwo…

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący, czy mogę zabrać głos?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo. Pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Odpowiem panu posłowi, dlaczego jest to prawie niemożliwe. Nie wszystkie kluby mają więcej przedstawicieli niż jednego, np. mój Klub ma jednego przedstawiciela w Komisji

i praca tej osoby w dwóch podkomisjach jest niemożliwa. Coś trzeba by poświęcić albo w czymś nie uczestniczyć, dlatego w moim przekonaniu jest racjonalne także w stosunku do innych klubów, aby właśnie pracować najpierw nad częścią prawa ogólnego, a potem razem niech Komisja pracuje nad prawem o spółdzielniach mieszkaniowych.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, w związku z tym postawiłem wniosek – w zasadzie pan przewodniczący Ajchler również poparł ten wniosek – o tym, żebyśmy w tej chwili podjęli decyzję, żeby zacząć od bloku projektów dotyczących ogólnego prawa spółdzielczego. Nie było innego wniosku, ale zapytam.

Kto z państwa jest za postawionym wnioskiem, aby zacząć od bloku projektów dotyczących ogólnego prawa spółdzielczego? (24) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo za jednomyślność.

Szanowni państwo, w związku z tym proponuję również skorzystać z art. 40 regulaminu Sejmu, pkt 4, który mówi: „w przypadku skierowanych do komisji projektów połączonych tematycznie i rozpatrywanych w tym samym postępowaniu komisja może podjąć uchwałę o ich wspólnym rozpatrzeniu. Komisja sporządza wspólne sprawozdanie o tych projektach”. Żebyśmy nie musieli kolejno omawiać i procedować trzech projektów, w związku z tym proponuję przyjąć taką uchwałę, a za chwilkę zaproponujemy projekt bazowy, nad którym byśmy pracowali uwzględniając również zapisy pozostałych złożonych dwóch projektów. Czy możemy przyjąć taką uchwałę? Słucham uprzejmie.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

W pewnym sensie się zgadzam , żebyśmy właściwie pracowali nad wszystkimi trzema projektami, ale jeżeli pan przewodniczący zaproponuje projekt bazowy, czyli projekt nad którym Komisja będzie debatować, to ja bym proponował, żeby jednak posłowie mieli szansę zapoznać się ze wszystkimi trzema projektami. Przepraszam, ale każdy jest przyzwyczajony do swojego, to jest „oczywista oczywistość”. W każdym razie ja jestem przyzwyczajony do swojego projektu, chociaż w tych sprawach, o których tutaj mowa, akurat SLD nie składał projektu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jaki jest wniosek, panie pośle?

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Chciałem zapoznać się z projektami, które zostały zgłoszone, abym mógł ocenić, który z tych trzech projektów jest najlepszy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, panie pośle…

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Platformy, a PiS mówi, że również jego jest najlepszy, a PSL mówi, że jego.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Te projekty były procedowane w pierwszym czytaniu w Sejmie. Były przedmiotem wysłuchania publicznego, a materiał mamy dzisiaj bardzo obszerny, w związku z tym myślę, że przez wakacje będzie trochę czasu, żeby pan poseł mógł zapoznać się z materiałem.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Dobrze, ale właśnie chodzi o to, żebyśmy rozstrzygnęli, nad którym mamy pracować, wybrać jeden. To podejmijmy decyzję po wakacjach.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie przewodniczący, właśnie taką zaproponowałem formułę. Najpierw uchwała, a później kolejna decyzja Komisji, który projekt jest bazowy, bo taka jest logika.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Tu się zgadzam.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jeżeli nie ma innych głosów, to proponuję, żebyśmy podjęli uchwałę o łącznym rozpatrzeniu trzech projektów ustrojowych.

Kto jest za? (20) Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Bardzo dziękuję za jednomyślność.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Lidia Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Bardzo króciutko chciałam tylko powiedzieć, że te trzy projekty prawa ogólnego, w częściach dotyczących przepisów ogólnych praktycznie się nie różnią, tzn. mniej więcej tak samo podchodzą do wszystkich rozwiązań. Różnią się w przepisach antykorupcyjnych, antykonkurencyjnych i w kontroli w sprawie spółdzielni. To tylko tak gwoli informacji.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. W związku z tym proponuję, abyśmy podjęli decyzję, aby bazowym projektem, nad którym będziemy procedować, był projekt z druku nr 980 złożony przez formację, którą reprezentuję – przez PSL, pani poseł. Czy są inne propozycje? Nie widzę.

Kto jest za tym, abyśmy procedowali nad drukiem nr 980? (15) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (4)

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że podjęliśmy stosowną decyzję, a więc projektem bazowym będzie druk nr 980.

Szanowni państwo, biorąc pod uwagę rzeczywiście potrzebę pilnego procedowania, jeśli wolno zaproponować i prosić, bo to jest w gestii Komisji, chcę zaproponować eksperta wiodącego, który czuwałby tutaj nad całością. Czy jest wola, żeby dzisiaj procedować i uzyskać decyzję Komisji? Nie?

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący, ja bym proponował, aby pan przewodniczący ujawnił swoją propozycję, natomiast rozstrzygniemy to na następnym posiedzeniu, albo też możemy to rozstrzygnąć w prezydium.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo.

Poseł Łukasz Zbonikowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Wydaje mi się, że ta Komisja jest tak duża m. in. dlatego, że jest dużo projektów, jest dużo zdań na temat kierunków zmian w prawie spółdzielczym i ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych i każdy klub powinien mieć prawo zgłaszania swoich ekspertów. Po prostu powinniśmy mieć wyznaczony czas, zgłosić i razem z nimi tutaj obradować. Myślę, że to jest najrozsądniejsze. Nie znam innej komisji, gdzie byłoby „zero-jedynkowo", żeby był jeden wybierany ekspert do rozmowy, do dyskusji na temat prawa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, ja nie mam nic przeciwko temu, żebyśmy do określonych obszarów dodatkowo powoływali ekspertów, natomiast jest generalna zasada, że wiodącym ekspertem może być tylko jedna osoba, bo takie są realia.

Poseł Lidia Staroń (PO):

To jest zadanie Komisji i przede wszystkim prezydium powinno o tym porozmawiać, a my dopiero teraz dowiadujemy się o czymś takim. Zwłaszcza że wydaje się, że Klub PSL nie jest największym klubem i nagle jest powoływanie eksperta wiodącego, a w żadnej komisji nie ma eksperta wiodącego. Materia jest bardzo duża i ona się nie pokrywa, bo to jest prawo mieszkaniowe i prawo spółdzielcze, więc nie jest to sprawa tylko jednego eksperta. Najpierw trzeba się zastanowić, przedyskutować, ale bardzo chciałabym usłyszeć nazwisko tego eksperta, panie przewodniczący, żebyśmy już wiedzieli, nad kim się zastanawiać i też Komisja powinna się nad tym zastanowić i dopiero na następnym posiedzeniu ustalić sprawę ekspertów.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Szanowni państwo, skoro nie ma takiej woli, kończąc myśl chcę powiedzieć, że mówiąc o ekspercie mówiłem o tym bloku spraw ogólnych, bo nie ma uniwersalnych ekspertów. Chciałem uzyskać przyzwolenie Komisji na zaangażowanie eksperta, dać prezydium upoważnienie, żeby tego eksperta można było powołać. Procedura powołania jest taka, że przy akceptacji Komisji rekomendujemy pani marszałek zaangażowanie takiego eksperta, który pracuje dla Komisji na rzecz Komisji.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący, czy mogę w tej sprawie?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pierwszy pan poseł Dera i za chwilę pan Ajchler.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Panie przewodniczący, proponuję jednak takie rozwiązanie, żeby wyznaczyć czas do następnego posiedzenia Komisji, aby każdy z klubów miał możliwość zgłoszenia, żeby jednak było jakieś c.v. tej osoby, byśmy nie powoływali w ciemno, bo ktoś powie, że ktoś jest ekspertem i my uznamy, że jest ekspertem. Chodzi o to, żeby były informacje, czym się zajmował, jaki ma dorobek naukowy, gdzie pracuje etc. Należy złożyć to na piśmie, prezydium zarekomenduje i wtedy Komisja wybierze, bo dzisiaj lepiej tego nie robić. Uważam, że ta procedura jest o tyle dobra, że każdy będzie miał czas się zapoznać, będziemy wiedzieli, kto jest zgłoszony i będziemy mogli wybrać niekoniecznie jedną osobę, bo wcale nie ma przymusu jednej osoby, ale wybrać osoby, które – naszym zdaniem – dają największą gwarancję obiektywności, rzetelności i fachowości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję za wypowiedź, dziękuję za opinię. Pan poseł Ajchler, a za chwilę pani poseł Krystyna Sibińska.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący, ja bym poparł ten wniosek, który już padł z ust pana wiceprzewodniczącego, aby każdy klub miał możliwość powołania swojego eksperta. Oczywiście, on by pomagał posłom z klubu danej partii, bo ja przecież chcę się posiłkować i muszę mieć takie prawo, żeby skonsultować z kimś propozycję, którą zgłosi np. ktoś z państwa, a niekoniecznie muszę być fachowcem w danej sprawie, więc bardzo mi to pomoże, jeżeli każdy z klubów, w tym także i mój, będzie miał prawo do ustanowienia swojego eksperta.

Jeśli chodzi o kwestię, którą pan zaproponował, a mianowicie kwestię eksperta, którego by zatrudniła Komisja, to należy tu uwzględnić uwagi, które tutaj zgłosili koledzy, tzn. chcielibyśmy wiedzieć, kto to jest i podjęlibyśmy decyzję dopiero wtedy po zapoznaniu się z c.v. czy z tą osobą, która by w danej dziedzinie mogła radzić Komisji. Ja natomiast chcę mieć prawo do tego, żeby mieć swojego eksperta, który mnie będzie doradzał i proponuję, by również każdy z klubów miał takie prawo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo – pani poseł Krystyna Sibińska.

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, jak rozumiem, ekspert jest nam potrzebny od początku prac merytorycznych. Jak my po wakacjach zaczniemy pracę od wyboru i dyskusji nad ekspertem, to z całym szacunkiem, ale czarno widzę ten pośpiech i to tempo prac.

Wydaje mi się, że w prezydium są przedstawiciele każdego klubu. Nie ma SP, ale to nie znaczy, że prezydium Komisji nie może we własnym gronie rozpatrzeć kandydatur ekspertów i wybrać tego eksperta, bo przecież po to jest prezydium, żeby decydowało o takich sprawach. Jeśli SP nie ma przedstawiciele, to chyba nic nie szkodzi zapytać i doprosić do obrad prezydium po to, żebyśmy na pierwszym merytorycznym spotkaniu byli już przygotowani i żeby ekspert od początku z nami pracował. Taka jest moja propozycja. Jeśli ona wymaga przegłosowania, to zgłaszam to jako wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo pani poseł. Czy pan poseł Arkadiusz Litwiński chciałby zabrać głos? Proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Uważam, że racjonalne i nawet chyba zgodne z kulturą polityczną jest to, żeby ten ekspert był ekspertem Komisji, a nie poszczególnych parlamentarzystów wywodzących się z różnych opcji politycznych. Po pierwsze – nie ma przeszkód, by każdy z nas, jak ma taką potrzebę, zabierał ze sobą eksperta na posiedzenie Komisji, ale już nie zatrudnianego przez Kancelarię Sejmu, tylko np. przez klub, dostanie na to pieniądze. Po drugie – jeżeli będzie jeden ekspert, to ośmielam się zaproponować, ażeby prezydium, jeśli prezydium będzie dokonywało wyboru, zapytało też o rekomendację np. BAS. Może oni też wskażą jakiegoś obiektywnego eksperta. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo za te cenne wypowiedzi. Drodzy państwo, realia są takie, że wolno nam zatrudnić stałego doradcę Komisji i możemy tylko jednego. Jeśli chodzi o liczbę ekspertów, to jak powiedziałem, jest to kwestia kolejna. Jeżeli będą takie potrzeby, to rozumiem, że na bieżąco możemy dawać takie zlecenia. Rzeczywiście, jeżeli będą wątpliwości, jeżeli będą trudne obszary do procedowania, to wtedy można powołać dodatkowych ekspertów na umowę zlecenie, także zlecić ekspertyzy.

Może nieprecyzyjnie wyraziłem się, ale cały czas chodziło mi o stałego doradcę Komisji. Żebyśmy rzeczywiście mogli ruszyć z miejsca zaraz po tej 3-tygodniowej przerwie, wniosek pani poseł Sibińskiej uważam za słuszny i zasadny, mam taką prośbę, żeby dać upoważnienie prezydium Komisji, żeby takiego eksperta zarekomendowało pani marszałek, bo to ona podejmuje ostateczne decyzje. Czy możemy dzisiaj przegłosować taki wniosek? Bardzo proszę, poddaję pod głosowanie wniosek, który przed chwilą sformułowałem na podstawie wniosku pani poseł Sibińskiej. Proszę Wysoką Komisję o upoważnienie prezydium, żeby mogło dokonać wyboru doradcy stałego wiodącego Komisji do tego bloku ustaw.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Jeszcze chciałam dodać, czym to się różni. Stały doradca, który jest na stałe w Komisji, ma po prostu miesięczne upoważnienie i jest cały czas takim etatowym doradcą Komisji, natomiast eksperci, których można powoływać dużą większą liczbę, działają na podstawie umowy zlecenia i wtedy dostają wynagrodzenia za posiedzenia Komisji i tym to się różni – doradca wiodący i eksperci, ale oczywiście nie ważąc głosów, myśli, czy wiedzy którą wnoszą.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Rozumiem, że mamy już potwierdzenie przez panią wiceprzewodniczącą, jak to jest do końca, chociaż myślę, że w toku dyskusji ta sprawa została już rozstrzygnięta. Bardzo proszę.

Kto jest za tym, żeby udzielić nam pełnomocnictwa do wyboru wiodącego doradcy Komisji do bloku tych ogólnych projektów ustaw? (20) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (2)

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, myślę, że na dzisiaj wszystko. Bardzo serdecznie dziękuję, zamykam posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego.